Przedpłata wraz z przesełką pocztową wynosi 5 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy placu Maryackim l. 9.

Pismo tygodniowe.
Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych
wychodzi co Poniedziałek w objętości pół arkusza.

Nr. 9. Poniedziałek, dnia 29. Kwietnia 1878. V. rocznik.

Sprawa podwójnego stemplowania skryptów dłużnych,

zeznanych z solidarną poręką przed c. k. Trybunałem Administracyjnym we Wiédniu.

Jeszcze z początkiem roku 1876.[1]) podnieśliśmy w piśmie naszém krzywdzące postępowanie władz skarbowych przy wymierzaniu należytości od naszych skryptów dłużnych, zeznanych z solidarną poręką, wykazując jednocześnie niesłuszność podwójnego wymiaru tego i wyrażając nadzieję, że najwyższe władze administracyjne, przed których trybunał sprawę persekwować postanowiliśmy, zechcą uznać słuszność żądań naszych, i pouczą niższe organy skarbowe o zastósowaniu ustawy i sposobie postępowania przy wymiarach rządowych należytości od naszych skryptów dłużnych.

Władze skarbowe wymierzały mianowicie od wszelkich skryptów dłużnych Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, zeznanych z poręką osób trzecich, podwójną należytość stemplową, jedną od pożyczki, a drugą od poręki, gdyż uważały w każdéj pożyczce takiéj dwa interesy prawne: raz pożyczkę, a powtóre porękę, i zastósowały ustawę o należytościach w ten sposób, iż każdy z tych interesów osobnéj podlegać winien opłacie.

Nie są nam znane ustawy o należytościach rządowych w innych krajach Europy, to zaś zdaje się nam być pewném, że nigdzie ustawy takie nie mogą polegać na takich zasadach jak u nas, a najlepszym tego dowodem byt materyalny, który wszędzie stokrotnie jest lepszym, aniżeli u nas, gdzie wszelka siła produkcyjna w najobszerniejszém tego słowa znaczeniu, w samym zarodzie zgniataną bywa rozlicznemi rządowemi należytościami. Daremnie wszyscy ekonomiści tłumaczą rządowi, że powiększanie podatków i wynajdywanie różnego rodzaju opłat szkodliwie wpłynąć musi na rozwój materyalny narodu, a przez to samo też i na sam dobrobyt państwa, które w końcu nie będzie miało z czego pobiérać swych należytości; daremnie wołają, że przeciwnie przez zmniejszenie podatków i ulgę w należytościach własna siła podatkowa narodu, a przeto i dobrobyt państwa się podniosą — my stoimy ciągle na dawnym stanowisku ustawy, a rząd we wszystkich ustawach finansowych nie zna innego punktu wyjścia, jak tylko względy czysto fiskalne.

Jednym z takich robaków toczących kredyt publiczny i dobrobyt kraju, jest niezawodnie ustawa o wymiarze bezpośrednich należytości. Jestto ustawa, która nietylko stoi na wyłączném stanowisku fiskalném, ale która nadto jest we wszystkich swych ustępach tak dwuznaczną i niezrozumiałą, że chociażby w zawodzie tym pracować 40 lat, to przecież niepodobna się pochlubić dokładną jéj znajomością.

To téż zastósowanie ustaw tych jest bardzo prostém, bowiem w razie jakiéjkolwiek wątpliwości tłumaczy się ustawę na korzyść skarbu, a niekorzyść strony, i tym sposobem odbiéra się większéj części publiczności, która nie zna drogi poszukiwania praw swoich, albo też nie ma skąd łożyć koszta na ten cel — sumy krociowe, tonące swém przeznaczeniem w bezdennéj przepaści państwowych długów.

Naszém zadaniem nie jest na tém miejscu podciągać krytyce cały system ustaw należytościowych i wykazywać ujemne ich strony, nasuwają się nam tylko powyższe uwagi z powodu specyalnéj kwestyi podwójnego stemplowania naszych skryptów dłużnych, a to z téj przyczyny, ponieważ uwagi te w danym wypadku tak samo zastosowanie znajdują, jak niestety we wszystkich innych wypadkach. I tak: Taryfa 31 ustawy z 9. lutego 1850. r. przepisuje opłatę należytości od poręki wedle skali II. podług wartości poręczonego przedmiotu.

Przepis ten zdaje się być jasnym, zawiéra on jednak wyjątki, które przemawiają niby na korzyść interesu, właściwie zaś nic nie znaczą i tylko pro forma są naprowadzone.

Oto §. 39. powyższéj ustawy, normujący zasadę przy wymiarach należytości od kilku ze sobą w związku stojących interesów, tudzież wydane do takowego dodatkowe rozporządzenia ministeryalne z 8. marca 1852. r. l. 3179 i z 2. kwietnia 1852. l. 10833, powiadają wyraźnie, że od kilku interesów prawnych zawartych jednym

[1]) „Związek“ z 31. stycznia 1876. nr. 5.

dokumentem, nie ma być wymierzoną osobna należytość, jeżeli takowe z interesem głównym w koniecznym stoją związku.

Według téj zasady zdawałoby się zatém, że od poręki danéj komuś w skrypcie dłużnym za obowiązki dłużnika, nie powinna być wymierzaną osobna należytość, a osobna od pożyczki saméj, boć poręka ta niezawodnie jest wzajemną, uzupełniającą się częścią interesu głównego t. j. saméjże pożyczki, którаby bez poręki téj nawet do skutku nie przyszła.

Tymczasem tak nie jest. Albowiem jest jeszcze jedna taryfa, a mianowicie w pozycyi 84. powyższéj ustawy, która powiada, że zapewnienie prawne, jak w danym wypadku poręka, tylko w takim razie nie podlega osobnéj opłacie stemplowéj, jeżeli takowe udzieloném zostało w dokumencie pożyczki przez jedną kontrahującą stronę, drugiéj — t. j. w wypadku, który wprost pomyśleć się nie da, boć przecież pożyczkę biorący ręczy już raz jako dłużnik, na cóż więc miałby oświadczać się prócz tego jako ręczyciel, zaś pożyczkę dający dłużnikowi swemu poręki nie potrzebuje dawać.

Tym sposobem zostały wszelkie wyjątki naprowadzone ustawą niby na korzyść kontraktujących, jednym zamachem pióra zniszczone i to za pomocą przepisu poz. tar. 84., na zrozumienie któréj możnaby zaiste rozpisać konkurs i wyznaczyć nagrodę!

Doznawszy wymiaru licznych kar stemplowych z powodu tylko jednorazowego ostemplowania naszych skryptów dłużnych, a nie opłaconéj osobno takiéjże saméj należytości od zawartéj w takowych poręki osób trzecich, udawaliśmy się drogą przepisaną do wszystkich instancyi skarbowych, walczyliśmy wszelkiemi powyższymi, tudzież licznymi innymi paragrafami ustaw skarbowych, przedstawialiśmy władzom, że nie zawiéraliśmy bynajmniéj dwóch interesów, osobno pożyczkę, a osobno porękę, że poręka według statutów towarzystw zaliczkowych konieczny stanowi warunek pożyczki, że takowa tak samo podlegać nie może osobnéj opłacie stemplowéj, jak i poręka pojedyńczych członków towarzystwa wypływająca ze statutu, a dająca nieograniczoną gwarancyą wierzycielom towarzystwa, spisaliśmy bez liku próśb, przedstawień, rekursów i t. p., koniec końców użyliśmy wszelkich możliwych środków, ażeby raz uzyskać korzystne zasadnicze rozstrzygnięcie téj nader ważnéj kwestyi i tym sposobem nietylko dla siebie, ale także dla wszystkich towarzystw na przyszłość stworzyć normę postępowania przy stemplowaniu skryptów dłużnych z poręką, lecz z żalem wyznać musimy daremnie, bo ostatecznie przed Trybunał administracyjny we Wiédniu przez Towarzystwo zaliczkowe we Lwowie wytoczona sprawa, rozstrzygniętą została na niekorzyść Towarzystwa, ustawa zaś wytłumaczoną „ze stanowiska fiskalnego“ na korzyść rządu.

Sprawę wytoczył Syndyk Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, adwokat Kuczkiewicz i powołał się oprócz powyższych wywodów z ustaw finansowych w dotyczącéj skardze swéj głównie też na ustawę cywilną, i znaczenie prawne, jakie ma w danym wypadku poręka, jak téż przeto i przez ustawy finansowe ma być sądzoną.

(Dok. nast.)

Ruch Stowarzyszeń.

Towarzystwo zaliczkowe w Białéj. Na zwyczajném walném zgromadzeniu Towarz. zaliczkowego w Białéj, które się odbyło dnia 24. z. m. zapadła między innémi uchwała, aby Towarzystwo przystąpiło do likwidacyi, jeżeli władze rządowe nie raczą uwzględnić rekursów w sprawie podatkowéj. Dla wyjaśnienia donosimy, iż zaległości podatkowe dochodzą w têm Towarzystwie do kwoty 850 zł. — zysk zaś wynosił z końcem r. 1877. 821 zł. 36 ct! Stąd też walne zgromadzenie poleciło Dyrekcyi, aby nawet uchwalonéj już 6% dywidendy nie wypłacać członkom, dopóki opust podatków nie nastąpi — gdyż po wypłaceniu téj skromnéj, a słusznie członkom należącéj dywidendy Towarzystwo nie miałoby zupełnego pokrycia na pasywa, gdyby pomiędzy tymi utrzymała się pretensya rządu. Uwag o tym fakcie czynić nie myślimy, gdyż oburzenie nasze musiałoby prokuratoryą państwa pobudzić do wzięcia w opiekę rządu, który tak systematycznie dąży do zniweczenia wszelkich usiłowań ku polepszeniu naszych stosunków ekonomicznych! Za bialskim „Wochenblattem“ jedynie pociągniemy paralelę pomiędzy opodatkowaniem Towarzystwa bialskiego, a austr. Zakładu kredytowego we Wiédniu. Towarzystwo bialskie ma przy własnym kapitale 9.700 zł. płacić bezpośrednich podatków rocznie 300 zł. — zakład więc kredytowy powinienby płacić przy kapitale zakładowym 40 milionów zł., rocznie maleńką kwotę 1,237.113 zł. 40 ct., płaci zaś rzeczywiście 187.721 zł. czyli 0·45% od kapitału, a bialskie Towarzystwo 3·09%. Z czystego zysku wypada w Towarzystwie bialskiém $^3/_8$ na podatki, w zakładzie kredytowym we Wiédniu $^1/_{22}$!...

Towarzystwo zaliczkowe w Limanowéj ukonstytuowało się tymi dniami. Do Dyrekcyi weszli pp. Józef Mars, wł. dóbr ze Staréjwsi, Stanisław Peszka pocztmistrz i Antoni Müller aptékarz w Limanowéj. Prezesem Rady obrano ks. Jana barona Borowskiego, proboszcza z Limanowéj.

Towarzystwo przemysłowe we Lwowie. Dnia 30. marca b. r. odbyło się, jak już donosiliśmy, walne zgromadzenie tegoż Towarzystwa. Podajemy teraz sprawozdanie z jego przebiegu. Przewodniczący zgromadzenia prezes Rady zawiadowczéj dr. Wiktor Zbyszewski, stwierdziwszy, że liczba zgromadzonych członków i wysokość wpłaconego kapitału, odpowiada zupełnie wymaganiom statutu i że tym sposobem zgromadzenie jest prawomocném, ogłosił takowe za otwarte, zaprosił pp. dra Zuckra, adwokata i Chołoniew-

skiego, architektę na sekretarzy, i udzielił głos p. Gwalbertowi Ziembickiemu, dyrektorowi-referentowi Towarzystwa, do odczytania w imieniu dyrekcyi, sprawozdania z czynności za rok ubiegły 1877.

W sprawozdaniu têm dyrekcya zwróciła przedewszystkiem uwagę zgromadzenia, że pomyślny stan interesów i rozwoju Towarzystwa w roku ubiegłym, zawdzięczyć głównie należy obranemu chwilowo odmiennemu kierunkowi działalności, to jest oddania piérwszeństwa przedsiębiorstwom czasowym nad przedsiębiorstwa przemysłowe.

Przytoczymy tu dosłownie ustęp, jako najlepiéj wykazujący dążność, i że tak powiémy program działalności Towarzystwa tak na teraz, jak i w przyszłości.

„W zeszłoroczném sprawozdaniu oświadczyła dyrekcya że gdy kredyt, którym Towarzystwo przemysłowe rozporządza, nie nadaje się do interesów fabrycznych, bo jest za drogim i za szczupłym, dyrekcya widzi się zmuszoną, zwrócić się przynajmniéj na razie przeważnie do przedsiębiorstw niefabrycznych, lecz czasowych, t. j. budowlanych i liwerunkowych, które przy znacznie szybszym obrocie kapitału, nie tylko że mniéj tegoż kapitału wymagają, ale i większe zapewniają zyski. Jak przed rokiem tak też i teraz niezapoznaje dyrekcya bynajmniéj, że ten nowy kierunek nie powinien być na zawsze ani wyłącznym, ani nawet przeważającym, bo przemysł fabryczny jest najgłówniejszym celem i moralném uzasadnieniem naszego istnienia; — dopóki jednak własne nasze fundusze nie wzrosną do dostatecznéj wysokości, lub kredyt nasz znacznie nie potanieje, musimy w obec interesów fabrycznych jak najostrożniejszą zachować rezerwę. Zresztą z drugiéj strony nie możemy przemilczéć, że nie zgadzamy się ze zdaniem, częstokroć nawet przez członków naszych wypowiedzianém, jakoby ten nowy kierunek będąc negacyą naszego zadania, był pozbawionym wszelkiego moralnego uzasadnienia. Nie godzi się bowiem zapominać, że mamy w kraju tyle uczciwych, pracowitych a fachowych ludzi, którzy tylko dla absolutnego braku funduszów i kredytu, na polu przedsiębiorstw pracować nie mogą; — otóż tych ludzi — użyczając im naszego kredytu — przygarnąć do siebie, pozyskać w nich nowych członków, stworzyć im i ich rodzinom egzystencyą, a z drugiéj strony, robiąc z nimi w spółce, przysparzać Towarzystwu przemysłowemu korzyści, oto cel i moralne uzasadnienie tego nowego kierunku, który dyrekcya rok temu Szanownemu Zgromadzeniu tak gorąco zaleciła, a którego jednoroczne skutki Panowie z przedłożonego Wam bilansu najlepiéj ocenić możecie.“

Z dalszego ciągu sprawozdania dowiadujemy się, że Towarzystwo samodzielnie utrzymuje zakład litograficzny, będący w drodze pełnego rozwoju, — w spółce zaś z p. Dydackim prowadzi fabrykę zapałek, odszczególnioną na zeszłoroczném wystawie krajowéj medalem zasługi. Zakład białoskórniczy w Krakowie prowadzony w spółce z panem Władysławem Rozwadowskim, został zamknięty na mocy uchwały zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia i obecnie się likwiduje. — W spółce z p. Drem K. E. Lewakowskim rozwija Towarzystwo przemysł asfaltowy. Przemysł ten znajduje u nas coraz obszerniejsze zbstósowanie — Towarzystwo bowiem wykonało wiele robót, między któremi bardzo znaczną: chodników asfaltowych w mieście Stanisławowie, tudzież wiele robót we Lwowie i na prowincyi. Przy budowie gmachu sejmowego otrzymało Towarzystwo roboty asfaltowe warstwy ilozacyjnéj, zabezpieczającéj od wilgoci. Zastósowanie asfaltu w tym kierunku, spowszechnione za granicą, jest u nas nowością niesłychanie ważną. Zwracamy na to uwagę pp. właścicieli domów i budowniczych! Lwów, stojący przeważnie na moczarach i gruntach wilgotnych, ma prawie wszystkie domy wilgotne i z tego powodu nie zdrowe, a jedynym radykalnym a względnie tanim środkiem zabezpieczenia murów od wilgoci z gruntu naciąganéj, jest oddzielnie muru fundamentów od reszty budynku nad ziemią, cienką, bo 5 a najwięcéj 10 milimetrów wynoszącą warstwą asfaltową. Nadmieniamy, że spółka asfaltowa Towarzystwa przemysłowego otrzymała na wystawie krajowéj medal zasługi. Daléj wylicza sprawozdanie różne przedsiębiorstwa, które Towarzystwo przemysłowe w spółce z członkami swymi w zeszłym roku przeprowadziło.

W końcu Dyrekcya przedstawia Zgromadzeniu kilka projektów, a między innémi oświadcza, że stanowczo i to w krótkim czasie podniesie na nowo pracę w celu urzeczywistnienia budowy łazienek. Oświadczenie to przyjęło zgromadzenie oklaskami, i słusznie, bo inicyatywa Towarzystwa w tym kierunku zasługuje na zupełne uznanie i pozwalamy sobie wyrazić przekonanie, że poklask ten znajdzie odgłos w całém mieście i że wszyscy, którym dobro miasta i wygoda jakoteż zdrowie jego mieszkańców leży na sercu, poprą to przedsięwzięcie Towarzystwa przemysłowego.

Sprawozdanie to Dyrekcyi, zgromadzenie przyjęło jednogłośnie do wiadomości, a na wniosek p. Bolesława Darowskiego, przez powstanie wyraziło Dyrekcyi, a w szczególności dyrektorowi - referentowi p. Gwalbertowi Ziembickiemu uznanie za pracę i starania około rozwoju Towarzystwa.

P. Dr. Bernard Goldmann, wiceprezes Rady zawiadowczéj, imieniem téjże Rady składa sprawozdanie z obrotu funduszów. Rachunek strat i zysków przedstawia czysty zysk Towarzystwa w roku 1877 w kwocie złr. 3129·56.

Na wniosek Rady zawiadowczéj przez p. dra Tadeusza Skałkowskiego przedstawiony, zatwierdza Zgromadzenie projektowany rozdział czystego zysku: na tantiemę dla dyrektora-referenta zł. 1000, na tantiemę dla dwóch członków dyrekcyi, rady zawiadowczéj i zarządcy litografii zł. 356·83, na fundusz rezerwowy zł. 319·44, na rezerwę podatkową zł. 191·29, i na dywidendę od wpłaconych udziałów po 8% zł. 1262.

Na wniosek komisyi kontrolującéj, postawiony przez p. dra Wenantego Piaseckiego, Zgromadzenie jednogłośnie udzieliło dyrekcyi absolutoryum za czynności w roku 1877.

Żądany przez Radę zawiadowczą kredyt bieżący na rok 1878. w kwocie 40.000 zł. Zgromadzenie na wniosek p. Długoszowskiego podniosło i zatwierdziło w kwocie 50.000 zł.

Wszystkie inne drobniejsze wewnętrznéj natury wnioski Rady zawiadowczéj, Zgromadzenie jednogłośnie przyjęło.

W końcu Zgromadzenie dokonało wyboru 8 członków Rady zawiadowczéj. Wybrani zostali powtórnie pp. Stanisław Chołoniewski, Seweryn Karpuszko, Adolf Kuhn, Stanisław Mynarski, Albin Rayski, dr. Tadeusz Skałkowski i dr. Wiktor Zbyszewski, — nowowybrany p. Antoni Skotnicki.

Do komisyi kontrolującéj powołano pp. Włodzimierza Aleksandrowicza, dra Wenantego Piaseckiego i Bolesława Darowskiego.

Kasa zaliczkowa w Maryampolu ukonstytuowała się w ten sposób, że do Dyrekcyi weszli pp. Dr. Eugeniusz Gerard Festenburg, ks. Bartłomiéj Krauzowicz i Leopold Markowski. Prezesem Rady zaw. obrano p. Ignacego Spirydowicza. Towarzystwo to szukając kredytu udało się do jednéj z prowincyonalnych kas Oszczędności, która okok podania spisu członków, zażądały wykazania, jaki majątek każdy z nich posiada. Zaiste ciekawe, jak zdaniem Kasy Oszczędności census taki majątkowy ma być przeprowadzony i kto na siebie weźnie przeprowadzenie tego oszacowania? Wszak to już przechodzi praktykowane w świecie kupieckim zaciąganie informacyi poufnych o stosunkach firm handlowych!

Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemyślu. O dalszym przebiegu znanéj sprawy przemyskiéj otrzymujemy następującą wiadomość: Na posiedzeniu ogólnego zgromadzenia dnia 6. kwietnia b. r. hr. Krukowiecki, według zobowiązania na poprzedniém posiedzeniu Rady nadzorczéj, odwołał obraźliwe inteligencyą wyrazy, które mu się w rozdrażnieniu wymknęły, przeprosił za wszystko, co się stało w sposób, który wszystkich zadowolił, i o przeszłości zapomnieć kazał, w skutek tego téż wybranym został do nowéj Rady nadzorczéj. Rada w całym komplecie została na nowo wybraną, oprócz p. Kazimierza Kamińskiego, który sobie nie życzył ponownie być wybranym, a na którego miejsce wybranym został p. Władysław Kraiński. Nowo wybrana Rada ukonstutuowała się, wybrawszy prezesem p. Zygmunta Dembowskiego, zastępcą prezesa p. Władysława Kraińskiego — poczém nastąpił wybór dyrekcyi, która w dotychczasowym składzie na nowo wybraną i przez ogólne zgromadzenie zatwiezdzoną została — zmiany projektowane przez Radę nadzorczą w § 29 statutu, aby w przyszłości Rada nadzorcza tylko wyborem $^1/_3$ członków, którzy 3 lat urzędować mają, się kompletowała, — jak również zmiana § 37 statutu, aby tylko wpłacony najmniejszy udział 20 zł. na przyszłość dawał uprawnienie do głosowania na ogólnych zgromadzeniach prawie jednogłośnie przyjęte zostały. Tak więc przesilenie nieoględnie wywołane zakończyło się nadspodziewanie szczęśliwie, gdyż skład Rady zawiadowczéj nie pozostawia nic do życzenia — przodownictwo Radzie powierzone wytrawnym, wpływowym i taktownym osobistościom, można więc z pewną nadzieją pomyślnego dalszego rozwoju przemyskiego Tow. zaliczkowego rolnego w przyszłości spoglądać.

Towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe w Samborze w miesiącu kwietniu b. r. utworzyło pierwsze koło kredytowe z 22 gospodarzy gminy Burczyce.

Towarzystwo zaliczkowe w Zakliczynie przystąpiło do Związku stowarzyszeń.

Bilanse Stowarzyszeń zarobkowych
za rok 1877.

Sambor. Towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe. Rachunek strat i zysków. Straty. Rachunek sprzętów 20·99; rachunek druków 87·50; rachunek procentów biernych 5718·75; koszta administracyi 1414·04; zwaga czynna czyli nadwyżka za r. 1877. 3313·69. Razem 10.554·97. Zyski. Rachunek nieruchomości 300·22; rachunek towarów 67·37; udział w cegielni 72·45: rachunek procentów czynnych 9919·13; rachunek prowizyi 32·95; rachunek nadwyżki za r. 1876. 162·85. Razem 10.554·97. Bilans. Stan czynny. Pożyczki na hipoteki 2656·99; pożyczki na zastawy 1090·—; pożyczki na skrypta niehipotekowane 16.335·93; pożyczki na weksle 60.248·—; pożyczki na rachunkach bieżących 23.402·93; rachunek nieruchomości 5837·71; rachunek towarów 2541·96; udział w cegielni 1279·95; rachunek sprzętów 188·89; rachunek druków 70·—; rachunek procentów czynnych 786·77; rachunek procentów biernych 248·02; rachunek kasy 1116·40. Razem 115.803. Stan bierny. Udziały 29.001·08; wkładki 53.324·63; fundusz rezerwowy 2123·61; inni wierzyciele 26.400·42; rachunek procentów czynnych 647·24; rachunek procentów biernych 205·18; koszta administracyi 787·70; zwaga czynna czyli nadwyżka za r. 1877. 3313·69. Razem 115.803·55. Ogólny obrót kasowy 812.185. Liczba członków 267.

Stary Sącz. Towarzystwo zaliczkowe. Bilans za rok 1877. Stan czynny: Stan udzielonych pożyczek 13.079·40; koszta założenia 81·10; gotówka w kasie 532·08. Razem 13.692·58. Stan bierny: Wierzytelności 2000·—; wkładki oszczędności 4834·55; udziały członków 5605·—; czysty zysk 679·08; procenta naprzód pobrane 489·95; fundusz rezerwowy 84·—. Razem 13.692·58. Ogólny ruch kasowy 47.130·72. Liczba członków 69.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Dr. Alfred Zgórski.

Z I. Związkowéj Drukarni we Lwowie, Hotel Żorża.